

Rajdy są nieprzewidywalne

Data publikacji: 19.11.2011 15:43

Gabriel Borowy jest redaktorem naczelnym rajdowegopucharu.pl, jak powiedział Portalowi Śląska OX.PL w rajdach walka trwa do końca i niczego nie można przewidzieć.

□

Rajdowcy lubią Cieszyńską Barbórkę?

To jeden z ulubionych rajdów, bo z racji samej pory roku jest nieprzewidywalny. W zasadzie większość zawodników, którzy tu przyjeżdżają nawet na dzień przed rajdem, siedzą przed oknami i trzęsą się czy będzie padał śnieg czy nie. Co do samej rajdowej rywalizacji Jurek Tomaszczyk zdominował rajd. Drugi cieszyńnianin Damian Tomala, również wygrał dwa odcinki, jednak trafił na awarię i to mu przeszkodziło w dalszej walce.

Możemy już zatem powiedzieć, że Tomaszczyk zwyciężył?

W rajdach do ostatniego kilometra nic nie jest pewne, wystarczy że samochód zatrzyma się, trafi na awarię, nawet na dojazdówce. To już się działo dziś kilkakrotnie. To do ostatnich metrów nie jest pewne, w tym sporcie niczego nie można być pewnym.

Na portalu rajdowypuchar.pl można było śledzić Cieszyńską Barbórkę minuta po minucie. To świadczy o ogromnej wiedzy i zaangażowaniu, a przecież jesteś młodym człowiekiem. Skąd ta pasja?

To zasługa taty, kiedyś zobaczył rajdówkę i się zakochał, a za nim cała rodzina. Ta miłość trwa już kilkanaście lat.

Rozmawiała Dorota Kochman